



KRÓLOWA ANIOŁÓW

Wietrznó, 10. 02. 2002. Nr 6 (314)



EUCHARYSTIA DIALOG MIŁOŚCI

Valentino Salvoldi

„Ty w zamian daj nam samego siebie”

„Gotowość złożenia daru” c.d.

Ja włożyłem ci do ręki berło królewskie, a ty włożyłeś Mi na głowę cierńową koronę. Ja cię wywyższyłem w wielkiej mocy, a tyś Mnie powiesił na szubienicy krzyża

(z liturgii Wielkiego Piątku).

Bóg pragnie wychowywać swój lud w kierunku daru. Pragnie nauczyć tego, co głosi się w modlitwie pochwalnej przed konsekracją chleba i wina:

Zaprawdę godne to i sprawiedliwe, aby Ciebie, Boże, chwaliły niebo i ziemia

Chociaż nie potrzebujesz naszego uwielbienia.

pobudzasz nas jednak swoją łaską, abyśmy Tobie składali dziękczynienie.

Nasze hymny pochwalne niczego Tobie nie dodają

ale się przyczyniają do naszego zbawienia

(IV prę facja zwykła).

Wraz z darem udzielamy innym naszego ducha oraz sprawiamy, że i w nas, i w bliżnim wzrasta szczęśliwość, ponieważ jak powiedział Jezus: *Więcej szczęścia jest w dawaniu aniżeli w braniu* (Dz 20,3 5b), a dając, otrzymujemy: *Dawajcie, a będzie wam dane* (Łk 6,3 8a). Często to, co dajemy, jest niewielką rzeczą, ale nasz dar czyni cud w nas samych, jeszcze zanim obdarzy tego, kto go otrzyma. Jeśli więc Bóg jest Tym, któremu coś ofiarujemy, to im więcej Mu dajemy, tym więcej On nam daje.

Po całym tym wprowadzeniu możemy zrozumieć znaczenie składania Panu w ofierze chleba i wina podczas liturgii Ofiarowania: „Błogosławiony jesteś Panie. Boże wszechświata, przez ten

chleb i wino, owoce ziemi i pracy rąk ludzkich, które staną się Ciałem i Krwią Chrystusa”.

Cóż takiego możemy dać Bogu, co nie byłoby Jego własnością? Przecież jest On Stwórcą nieba, ziemi, galaktyk i całego Wszechświata! Oczekuje On, że poprzez ten obrzęd ofiarujemy Mu radości, bóle, nadzieje, trudy, pracę naszą i całej ludzkości.

Dobrze jest w tym momencie Eucharystii zanosić do ołtarza symboliczne dary, odmienne w różnych porach roku i dostosowane do tego, co zostało powiedziane w Liturgii Słowa. Wraz z chlebem i winem ofiarujemy Bogu symbolicznie słońce i burzę, owoce drzew i powiewy wiatru, radości i udręki; w samym sercu tych wszystkich spraw składamy Ciało i Krew Pana Życia.

„Misterium wody i wina...”

Żanim kapłan ofiaruje Ojcu kielich, dolewa do wina nieco wody. Obecnie sens tego obrzędu - który bierze swój rodowód z faktu, że wino w Palestynie było bardzo mocne i pijało je zwykle w rozcieńczeniu, z małą ilością wody, aby uniknąć zbytniego upojenia - wyrażony jest w modlitwie:

„Przez to misterium wody i wina, daj nam, Boże, udział w Bóstwie Chrystusa, który raczył stać się uczestnikiem naszego człowieczeństwa”.

Jak woda zaczyna stanowić całkowitą jedność z winem w chwili, gdy nie da się rozdzielić obu składników raz już połączonych, tak samo my, wszczepieni w Chrystusa, tworzymy z Nim jedno ciało. Teologia, jaką symbolizuje ten obrzęd, została cudownie wyrażona przez Ojców Kościoła: „Bóg stał się Człowiekiem, aby człowiek mógł się stać Bogiem”. c.d.n.

USŁYSZEĆ SŁOWO BOŻE

WEZWANI DO CZYTANIA SŁOWA BOŻEGO c.d.

I. PISMO ŚWIĘTE JEST SŁOWEM BO- ŻYM

b. Otworzyć się na słowo Boga c.d.

Pismo Święte jest słowem **Bożym**. Nie jest to tylko samo określenie, ale ono jest po prostu słowem samego Boga. *Dabar*-słowo ma w sobie powagę tego, kto je wypowiada. Być może dzisiaj zapominamy o tej prawdzie. Niemniej jest ona dosyć oczywista nawet w zwykłych stosunkach międzyludzkich. Inaczej odbiera się słowo wypowiedziane przez sąsiada, kolegę w pracy, a inaczej gdy powie je przełożony, a tym bardziej np. prezydent państwa albo papież. Dla ludzi niezmiernie ważne jest to, aby zostali zauważeni i docenieni przez przełożonych. Im wyższa władza wyrazi im uznanie, tym większa ich radość i poczucie dowartościowania.

Słowa kogoś ważnego, znaczącego, słucha się także ze szczególnym namaszczeniem. Cóż dopiero, gdy mamy do czynienia ze słowem samego Boga. Całą sytuację komplikuje to, że dzisiaj słowo Boże dociera do nas w formie pisanej i właściwie łatwo dostępnej. Słowo wypowiedziane przez kogoś znacznego, dostępne w nadmiernej ilości, jeśli nawet nie nudzi, to przynajmniej nie jest cenne. To zwyczajna ludzka reakcja. Coś, co jest łatwo dostępne, osiągalne dla każdego, traci swoją atrakcyjność i siłę przyciągania. Kiedy otwieramy Pismo Święte, musimy pamiętać o tym zagrożeniu. Niezależnie od dostępności Pisma Świętego, jest ono słowem Boga do nas osobście skierowanym i o tym nie możemy zapomnieć. Być może jest to moment rozstrzygający w naszym odkryciu głębi Pisma Świętego.

Prorocy podczas swoich wystąpień mówili: „Tak mówi Pan Zastępów” lub „Słowo JHWH (Pana)” lub „wyróżnia JHWH (Pana)”. Kościół podczas uroczystego czytania słowa Bożego w trakcie liturgii każe na zakończenie dodawać: „Oto słowo Boże (Pańskie)”. Św. Paweł wyraża wdzięczność Bogu właśnie za takie przyjęcie słów Ewangelii głoszonej przez niego Tesaloniczanom:

Dlatego nieustannie dziękujemy Bogu, bo gdy **przejęliście słowo Boże**, usłyszane od nas, **przyjęliście je** nie jako słowo ludzkie, ale jako to, czym jest naprawdę - jako **słowo Boga**, który działa w was, wierzących (1 Tes 2,13).

Właściwej postawy przy słuchaniu słowa

Bożego uczy młodego Samuela kapłan Heli. Kiedy Bóg odzywa się do niego-
„Samuelu, Samuelu!” *Samuel odpowiedział: «Mów, bo sługa Twój słucha»* (1 Sm 3,10).

Jeżeli przyjrzymy się spotykanym przez nas w życiu tekstom, to zauważymy różnice od strony głębi i bogactwa treści, jakie w sobie niosą. Teksty matematyczne, z zakresu logiki czy informatyki powinny być jednoznaczne, precyzyjne, bez wątpliwości co do informacji, jaką zawierają. Podobny ideał rządzi tekstami prawnymi, ale w sądzie wyraźnie widać, jak trudno o tę jednoznaczność, kiedy zaczyna się mówić o sprawach ludzkich. Bardzo ważna jest wówczas „wykładnia prawa”. Ostatecznie odsyła się w niej albo do „intencji” prawodawcy bądź do „ducha prawa”. Aby zrozumieć tekst, trzeba odnieść się do głębszej płaszczyzny, trzeba odwołać się do innego poziomu.

Sprawa jeszcze bardziej się komplikuje w przypadku języka prasowego. Dziennikarze wręcz grają na wieloznacznościach, starając się ludzi przekonać do swoich poglądów lub narzucić im swoją wizję wydarzeń. Osobiście miałem tego próbkę, kiedy byłem prefektem gości w naszym klasztorze i któryś z gości okradł swojego kolegę. Oczywiście zgłosiliśmy to na milicję (były to czasy komunistyczne). Ponieważ adres złodzieja był znany, sprawa była dosyć prosta. Być może była to po prostu prowokacja. Niemniej następnego dnia ukazała się w prasie notatka pt.: „Nawet w klasztorze kradną”. Otrzymaliśmy szereg zapytań:

który z ojców okradł gościa i uciekł? Sama informacja była tak skonstruowana, że formalnie nie można było jej zarzucić fałszu. Rzeczywiście bowiem na terenie klasztoru dokonano kradzieży. Niemniej czytelnik odczytał ją tak, jak to pokazały późniejsze pytania ludzi.

Jeszcze większą gamę możliwości rozumienia i różnych interpretacji mamy w przypadku tekstów literackich, szczególnie jeżeli chodzi o poezję. Poezja właściwie żyje mocą obrazów, metafor, parabol, odmiesień, skojarzeń itd. Słowo gra w niej na wielu rejestrach jednocześnie. Jakakolwiek próba sprowadzenia jej do języka jednoznacznego byłaby nieporozumieniem.

W ten sposób widać, jak różne rodzaje wypowiedzi mają w sobie rozmaite głębie znaczeń, wielość poziomów rozumienia. Jeżeli od tej strony spojrzeć na słowo Boże, to trzeba sobie powiedzieć, że ono nas całkowicie przerasta. c.d.n.



Dziś tj. 10. 02.2002 r NIE-DZIELA 5 ZWYKŁA. Po Mszach św. nabożeństwo adoracyjne. □ Msze św. codziennie o godz. 16.30 □ W tym tygodniu (13. II) przypada Środa Popielcowa. Wraz z tym dniem rozpoczyna się 40 -dniowy okres Wielkiego Postu, w którym przez modlitwę, pokutne uczynki i czynną miłość bliźniego przygotowujemy się do Świąt Wielkanocnych. Okres Wielkiego Postu ma charakter chrzcielny i pokutny, dlatego w tym czasie modlimy się za tych, którzy przygotowują się do chrztu, sami zaś dziękujemy za otrzymaną wiarę na chrzcie świętym i prosimy Boga, by ją stosować w życiu □ W Środę Popielcową obowiązuje post ścisły, tj. ilościowy i jakościowy. Ilościowy tzn. jemy w tym dniu raz do syta i dwa razy lekki posiłek, jakościowy tzn obowiązuje wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych. Wstrzymanie się od pokarmów mięsnych obowiązuje wszystkich, którzy ukończyli 14 rok życia, post natomiast ilościowy obowiązuje wiernych, którzy ukończyli 18 rok życia, a nie rozpoczęli 60 roku. Do postu bowiem ilościowego zobowiązane są osoby pełnoletnie aż do rozpoczęcia 60 roku życia. Rodzice winni zatroszczyć się, aby również ci, którzy z racji młodszego wieku nie związani są jeszcze obowiązkiem postu i wstrzemięźliwości, byli wprowadzeni w autentycznego ducha pokuty. □ Zaleca się pielęgnowanie zwyczajów zabierania dla nieobecnych poświęconego popiołu jako znak łączności z całym Kościołem rozpoczynającym okres pokuty. □ Od Środy Popielcowej do I Niedzieli Wielkiego Postu wypadają Kwartałne Dni Modlitw o ducha pokuty. Równocześnie rozpoczynamy Tydzień Modlitw o trzeźwość naszego narodu. □ Spotkania w tym tygodniu: we czwartek o godz. 19.00 Grupa modlitewna -biblijna a w piątek młodzież i o godz. 20.15□. W piątek Wielkiego Postu Droga Krzyżowa, do odczytywania rozważań będą zapraszał Rodziny, tak jak w poprzednie lata. W niedzielę po sumie Gorkkie Zale. Za udział w tych nabożeństwach zyskuje się odpust pod zwykłymi warunkami. □W piątek, o 16.30 Droga Krzyżowa, później Msza św. do rozważania poszczególnych stacji zapraszam rodziny:

- 1 - Jadwiga i Janusz Albrycht;
- 2 - Aneta i Roman Baniak;
3. Janina i Andrzej Bek;
4. - Maria i Janusz Białogłowicz;
5. - Zofia i Michał Biały;

6. - Maria i Jacek Bieniek;
7. Zofia i Janusz Biernat,
8. Kazimiera i Jan Bogacz,
9. - Anna i Tadeusz Bogacz;
10. -Magdalena i Wojciech Bogacz;
11. -Maria i Józef Borek
12. - Beata i Alain Bossekota;
13. - Renata i Waldemar Bożetka;
14. Ewa i Zdzisław Byrczek

W tym tygodniu za łaskę chrztu świętego dziękują : 11.02 Radosław Cichy, Helena Ukleja; 12.02 Marian Szydło (110) 13.02 Janina Czaja, Ewa Kucharska; 14.02 Katarzyna Karpacińska; 15.02 Bernardetta Szyszlak; 16.02 Henryk Kucharski, Adam Mazur, Roman Szobara; 17.02 Jadwiga Pietruszka.

Za łaskę sakramentu małżeństwa dziękują w rocznicę ślubu: 16.02 Maria i Tadeusz Długosz, Zofia i Janusz Szczepanik

W rocznicę śmierci polecamy miłosierdziu Bożemu: 12.02 + Paweł Gniady 86, + Mikołaj Osipowicz 73; 13.02 + Karol Bek 76, + Wiktoria Jastrzebska 87; 14.02 + Jadwiga Piotrowska 78; 17.02 + Wanda Czapka 82.
Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie !

Msze św.

1. p. 11.02. +Józef Czelny 2. wt. 12.02 + Mikołaj Osipowicz; 3. śr. 13.02 +Helena i Tomasz Longawa. 4. czw. 14.02 + Dantis. 5. p. 15.02 +Józef Czelny ; 6. s. 16.02 + Helena Czelny ; 7. n. 17.02 + Katarzyna i Franciszek Kozubal Aniela i Karol Marosz

W kościele sprzątała Krystyna Wójtowicz z Magdaleną i Ewelina Pis, Grażyna Szopa z Katarzyną i Jacek Bieniek .
Bóg zapłać !

Kto przyjmie jedno z tych małych, Mnie przyjmuje.



**Małżonkom
Jolancie i Markowi
Ukleja**

gratulacje, z okazji narodzin dziecka i szczere życzenia wielu łask Bożych dla Rodziny.
Ks. Proboszcz z całą Rodziną Parafialną

Święci tygodnia

10 lutego

SCHOLASTYKA, dziewica (ok. 480-542)

Urodziła się w Nursji (Włochy) jako bliźniacza siostra św. Benedykta. Tradycja podaje, że od dzieciństwa rodzice przeznaczali ją do życia zakonnego. Z pewnością jednak pozostawała pod wpływem duchowości swego brata, gdyż przebywała zawsze w pobliżu niego i naśladowała jego czyny. Dała początek wspólnotie żeńskiej, najpierw w Subiaco, gdzie i Benedykt założył klasztor, a następnie pod Monte Cassino. Do dnia dzisiejszego pokazywana jest grotta, w której święte rodzeństwo spotykało się na modlitwie i religijnych rozmowach.

Istnieje piękna legenda opowiadająca, że gdy Benedykt chciał pożegnać siostrę i wrócić do klasztoru, ona uprosiła u Boga gwałtowny deszcz, który uniemożliwił rozstanie. Miało to być ich ostatnie spotkanie. W kilka dni później, gdy Benedykt patrzył przez okno w kierunku klasztoru siostr, zobaczył białego gołąbka wylatującego z okna celi swej siostry. Zrozumiał, że Scholastyka w tej chwili umarła. Posłani po ciało bracia zakonnicy złożyli je w grobie, który sobie za życia przygotowała. Św. Scholastyka uważana jest za matkę wielu rodzin zakonnych, które swoje życie oparły na regule benedyktyńskiej. Do Polski siostry benedyktynki zostały sprowadzone w 1240 roku. Pierwszy klasztor założyły w Staniątkach.

Scholastyka - łac. *scholasticus* - uczący się, pragnący wiedzy.

11 lutego

OBJAWIENIE NMP w LOURDES

W dniu 11 lutego 1858 roku w miejscowości Lourdes (Francja) objawiła się Matka Boża ubogiej dziewczynce Bernadecie. Woda ze źródła, które wytrysnęło u stóp Maryi, przywraca zdrowie wielu chorym. Lourdes stało się najgłośniejszym sanktuarium świata. Rocznie nawiedza je 5 milionów pielgrzymów. W 1890 roku papież Leon XIII ustanowił święto na pamiątkę objawień. Na cały świat rozciągnął je papież Pius X w 1907 roku.

14 lutego

WALENTY, męczennik (zm. 269)

Niewiele z jego życia mamy wiadomości udokumentowanych. Ikonografia chrześcijańska przedstawia Walentego w szatach kapłańskich, a niekiedy nawet biskupich, z mieczem w ręku jako narzędnikiem męczeństwa. Został ścięty podczas prześladowań za panowania cesarza Klaudiusza II Gota. Od IV wieku grób św. Walentego w Rzymie wienią otaczali szczególnym kultem, a papież Juliusz I (337-352) wznosił nad nim wspaniałą bazylikę. Ponieważ Walenty miał za życia cudownie uzdrowić chłopca chorego na padaczkę, jest uznawany jako szczególny patron pomagający w tej dolegliwości oraz w chorobach nerwowych. W Ameryce Północnej i Anglii doznaje czci jako opiekun narzeczonych i w jego święto młodzi obdarowują się upominkami. W Polsce imię to było bardzo popularne, a w wielu kościołach są obrazy i ołtarze poświęcone św. Walentemu. W Krobi (Poznańskie) święty posiadał swoje sanktuarium, niegdyś licznie uczęszczane. Jest patronem diecezji przemyskiej. Walenty - łac. *valens* - mocny, potężny.



„Kto Boga chce zobaczyć z bliska, musi wstąpić na górę!”

Nawet gdy ktoś wejdzie na najwyższą górę, wciąż ma jeszcze nad sobą niebo. A mimo to wielu szuka pociechy i spokoju właśnie pośród piękna i harmonii gór. I chrześcijanie mogą w takim otoczeniu, podobnie jak Jezus, który wielokrotnie wstępował na górę, aby z dala od zgiełku przebywać z Bogiem, rzeczywiście spotkać Boga i... samego siebie.